Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 7 września 1933 r. 920.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

---:oO§Oo:---

-o-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

W z n o w i e n i e l i t e w s k o - n i e m i e c k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h .Prasa kowieńska /z 5.IX.1933/donosi, iż w dniach najbliższych zostaną wznowione litewsko-niemieckie rokowania handlowe. Z Berlina przybędzie do Kowna delegacja ekspertów dla rozważenia wszystkich kwestyj prawnych, związanych z rokowaniami. Skład delegacji litewskiej został już prawie ustalony. W skład jej mianowicie wejdą:z ramienia M.S.Z. p.Bizauskas, z ramienia M.S. Wewn. referent Jakobas i z ramienia M-stwa Sprawiedliwości prokurator Trybunału Najwyższego Kavolis i jeden z członków kowieńskiego Sądu Okręgowego. Skład delegacji litewskiej może być w każdej chwili zmieniony. Co się tyczy objektu rokowań, to obejmą one kwestje: prawa zatrudnienia obywateli niemieckich w Litwie i obywateli litewskich w Niemczech, prawa własności obywateli litewskich w Niemczech kwestję optantów niemieckich w Kraju Kłajpedzkim, kilka poszczególnych spraw ziemian niemieckich w Litwie, domagających się od rządu litewskiego odszkodowania za ziemię wywłaszczoną na cele reformy rolnej. Ogółem rozważania prawne dotyczą 50 różnych spraw.

"S i e g o d n i a" o l i t e w s k o - n i e m i e c k i c h r o k o w a n i a c h h a n d l o w y c h ."Siegodnia /z IX.1933/w artykule poświęconym litewsko-niemieckim rokowaniom handlowym na wstępie zaznacza, iż prezes delegacji niemieckiej w czasie swego dwudniowego pobytu w Kownie prawie cały czas spędził na naradach z posłem sowieckim w Kownie p.Karskim. Krążą pogłoski, iż Meyer specjalnie przyjechał do Kowna tylko po to, by odbyć narady z przedstawicielem sowieckim. Tu właśnie zaczyna się "wyższa polityka". Aktywne zachowanie się dyplomaty niemieckiego tłumaczy się oddalaniem się Sowietów od Niemiec, a to przez zawarcie paktu z Francją, Włochami, Rumunją i Polską. Litwa zawsze była ogniwem w stosunkach sowiecko-niemieckich. W dziedzinie kwestji wileńskiej Litwa również rzekomo posiadała silnych sprzymierzeńców w Niemczech i Sowietach, gdyż Sowiety pierwsze uznały Wilno za miasto litewskie. Dyplomacja niemiecka, przypomniawszy o tej roli, jaką Litwa odegrywała w stosunkach sowiecko-niemieckich, postanowiła wykorzystać wspólnotę interesów tych trzech państw dla nawiązania zrywających się stosunków. Litwa naturalnie domaga się rozszerzenia kontyngentów produktów gospodarczych lecz obecna agrarna polityka niemiecka nawet słyszeć o tem nie chce. I oto uplanowano następującą kombinację:mian., iż Niemcy co roku zakupią w Litwie 100 tys.świń na sumę 12 - 14 milj.lt.lecz nie jako import, a w celu odsprzedaży po niższej cenie jakiemuś innemu państwu. Niemcy spodziewają się, iż nabywcy na te świnie znajdą się w Sowietach. Straty, jakie Niemcy poniosą skutkiem tej kombinacji zamierzają oni wyrównać innemi sposobami. Mianowicie domagają się oni u Litwy zmniejszenia małego ruchu granicznego i wysuwają pewne żądania polityczne, mające rzekomo zapewnić "spokój w Kraju Kłajpedzkim". Okazuje się jednak, iż uplanowana przez Niemców kombinacja z zakupem świń nie odpowiada ani Litwie, ani Sowietom.

S p r o s t o w a n i e p o g ł o s k i o p r z y b y c i u d o K o w n a d e l e g a c j i k ł a j p e d z k i e j R a d y k o ś c i e l n e j .Elta /z 5.IX.1933/ donosi, iż w tych dniach na łamach pisma "Europa - Ost" ukazała się wiadomość, iż w związku z wypowiedzeniem kłajpedzkiej umowy kościelnej przybędzie do Kowna delegacja głównej kłajpedzkiej Rady kościelnej, która zostanie przyjęta przez ministra Spraw Zagr. dr.Zauniusa. Elta oświadcza, iż pogłoski rozszerzane przez "Europa Ost":o przyjeździe delegacji Kościoła kłajpedzkiego, o rzekomej dymisji gubernatora Gilisa i o mającej się rzekomo odbyć konferencji dyplomatów litewskich nie odpowiadają prawdzie. -

P o r w a n i e u r z ę d n i k a l i t e w s k i e g o w E j t k u n a c h . Prasa kowieńska /z 5.IX.1933/:W tych dniach policja niemiecka aresztowała w Ejtkunach urzędnika Lit. M-stwa Spraw Wewn. Klebanowa. Krytycznego dnia Klebanow wraz z naczelnikiem kibarckiej policji ochrony Państwa Szeferem udali się z Kibart do Ejtkun.W miasteczku spotkali oni naczelnika dywizji bojówek narodowo-socjalistycznych Jakszatisa oraz sędziego śledczego do spraw prasy litewskiej hitlerowca Różewskiego. Powyżsi urzędnicy niemieccy zaprosili urzędni-

ków litewskich do Gumbina. W drodze z Ejtkun do Gumbina auto wiozące Klebanowa znikło, zaś hitlerowcy oświadczyli Szeferowi, że Klebanowa aresztowała niemiecka policja polityczna. Jak donoszą, M-stwo Spraw Zagr. zleciło posłowi litewskiemu w Berlinie dr.Szaulysowi podjęcie kroków w odnośnych instytucjach niemieckich w celu wyjaśnienia przyczyny aresztowania Klebanowa. Po otrzymaniu wyjaśnienia rząd litewski wystosuje energiczną notę protestacyjną. Podobno Klebanow został osadzony w więzieniu w Wystruciu.

W i z y t a H e r r i o t ´ a w K o w n i e .Prasa kowieńska /z 5.IX.1933/:Do Kowna ma przybyć b.premjer francuski p.Herriot, który, jak wiadomo, bawi obecnie w Sowietach. Herriot pragnie zapoznać się z sytuacją państw bałtyckich i kwestją stosunków polsko-litewskich.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"T r i m i t a s" o p o t r z e b i e w y z w o l e n i a K ł a j p e d y ."Trimitas" Nr.35 z 31.VIII.1933 r. /IX.33/zamieszcza artykuł wstępny Vygandasa p.t."Litwinie, nie zapomnij także Kłajpedy". Streszczenie:

"Zajmujemy się sprawą wyzwolenia Wilna i czynimy dobrze. Złem jest tylko to,że zbyt mało pracujemy i zbyt mało ofiary składamy dla wielkiego tego celu.Dbając jednak o Wilno, nie możemy zapominać o innych donioslych sprawach. Wilno wyzwalamy, zaś Kłajpedę posiadamy już wyzwoloną. Czy jednak faktycznie Kłajpeda jest zupełnie wyzwolona? Niestety nie. Widzimy, iż w Kraju Kłajpedzkim utrzymuje się duch przeciwny litewskości. W kłajpedzkich instytucjach rządowych rozbrzmiewa obcy język i zasiadają tam obcy ludzie. W sejmiku kłajpedzkim również przeważa żywioł obcy litewskości. Odzyskaliśmy Kraj Kłajpedzki pod względem materjalnym lecz duchowo kraj ten nie został jeszcze wyzwolony. Kraj Kłajpedzki zostanie ostatecznie wyzwolony dopiero wtedy, gdy weźmie w nim górę duch litewski, a ludność oprócz paszportów wileńskich, zaopatrzonych w litewskie godło państwowe będzie posiadała także serce litewskie. Wilno wyzwolić musimy koniecznie lecz jeszcze bardziej musimy dbać, by nie wypuścić z rąk tego, co już posiadamy. W ciągu całych stuleci Kraj Kłajpedzki był w obcych rękach, to też zrozumiałem jest, iż tak długi okres nie mógł nie pozostawić tam śladów. Część ludności kłajpedzkiej wynarodowiła się i nabrała obcych zwyczajów. Naszym obowiązkiem jest pomóc ludności tej powrócić do swej dawnej narodowości. Przedewszystkiem zwracać należy uwagę na utrzymywanie stosunków z Kłajpedą.

Wrogowie litewskości obwołali nas "azjatami" i ludźmi ciemnymi. Trzeba więc dowieść, iż nie jesteśmy takimi. Tego zaś nie dokonamy w inny sposób, jak tylko przez obcowanie z Krajem Kłajpedzkim. Musimy dowieść, iż nietylko nie jesteśmy azjatami lecz przeciwnie ludźmi o wysokiej kulturze. W stosunkach z kłajpedzianami winniśmy być bardzo ostrożni, gdyż są oni nastrojeni krytycznie. Instytucje litewskie, wysyłające do Kłajpedy urzędników litewskich muszą bardzo starannie dobierać ludzi, gdyż każdy wysłany urzędnik może być apostołem lub zdrajcą narodu. Dążąc do przeciągnięcia Litwinów kłajpedzkich i przywrócenia im dawnych przekonań musimy dbać, by nie przeciągano ich na stronę przeciwną. Nie jest tajemnicą, iż praca nad wynarodowieniem Litwinów kłajpedzkich prowadzona jest nadal. Liczba agentów, wynaradawiających Kłajpedę jest duża. Przeważnie są to obywatele obcego państwa, zajmujący w Kraju Kłajpedzkim stanowiska urzędników. Do tego naprawdę nie można dopuszczać. Gdzież indziej na świecie można znaleźć podobną sytuację, by obywatel obcego państwa był etatowym urzędnikiem, jak to się dzieje w Kraju Kłajpedzkim? W większości państw obowiązuje przepis, iż, gdy obywatel państwa obcego zostaje wyznaczony na stanowisko urzędnika, tem samem uzyskuje on obywatelstwo danego państwa. Jeszcze dziwniejszem jest, iż gdy obywatele państwaobcego są nauczycielami szkół powszechnych, bo przecie tę odpowiedzialną pracę państwo może powierzać tylko ludziom bardzo zaufanym. Natomiast w Kraju Kłajpedzkim na stanowiskach nauczycieli są ludzie wrogo usposobieni względem Litwy. Jest to zaniedbanie ze strony Litwy, która nie umie wyzyskać zasad, zawartych w konwencji kłajpedzkiej. Dziś więc obowiązkiem Litwy jest duchowe połączenie się z materjalnie odzyskaną Kłajpedą. Jest to zadanie skomplikowane lecz nie można z niem zwlekać ani jednego dnia.-